

0 przebiegu
X posiedzenia
4 ministrów
w Genewie
— czytaj na str. 2 i 3

Proletariusze! Władza jest wasza! * A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

RCK V. Nr 268 (1303) BIAŁYSTOK, 12-13. XI 1955 r. Cena 20 gr

XI posiedzenie

W Genewie trwa dyskusja nad sprawą rozbrojenia

GENEWA. — W dniu 11 listopada odbyło się pod przewodnictwem min. Molotowa jedenaste posiedzenie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Serdecznie witamy dostojnego gościa

Premier Unii Burmańskiej

U Nu przybył do Polski

WARSZAWA. — W dniu 11 bm. w godzinach popołudniowych przybył do Polski na zaproszenie Rządu PRL premier Unii Burmańskiej U Nu.

Premierowi U Nu towarzyszą: małżonka pani Daw Mya Hee, ambasador Burmy w Chińskiej Republice Ludowej — U Hla Maung, ambasador Burmy w Wielkiej Brytanii — U Kyn z małżonką, sekretarz premiera — U Thant, płk. Aung Gyi oraz U Hla i U Hnwe.

Na udekorowane flagami państwowymi Burmy i Polski lotnisko Okęcie przybyli, by powitać gości: Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, I zastępca Prezesa Rady Ministrów Zenon No-

wak oraz inni spośród członków Biura Politycznego KC PZPR: wiceprezes Rady Ministrów Franciszek Jóźwiak-Witold i minister Kontroli Państwowej Roman Zambrowski; wiceprezesi Rady Ministrów: Tadeusz Gede, Stefan Jedrychowski, Stanisław Łopot; zastępca Przewodniczącego Rady Państwa Wacław Barcikowski, minister Spraw Zagranicznych Stanisław Skrzyszewski, sekretarz Rady Państwa Marian Rybicki, członkowie Rządu, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, członek Rady Państwa Jerzy Albrecht, prezes Związku Literatów Polskich Leon Kruczkowski, dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ Edward Bartol, wyżsi urzędnicy Urzędu Rady Ministrów i Ministerstwa Spraw Zagranicznych, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, przedstawiciele świata kultury.

Premiera Unii Burmańskiej witali przedstawiciele dyplomatyczni państw obcych akredytowani w Polsce.

Obecni byli liczni korespondenci prasy krajowej i zagranicznej.

Wysiadających z samolotu premiera U Nu i towarzyszące mu osoby serdecznie powitał Prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz.

Małżonka Prezesa Rady Ministrów wręczyła pani Daw Mya Hee wianuszek kwiatów. Odegrane zostały hymny narodowe Burmy i Polski. Kompania honorowa WP oddała premierowi Unii Burmańskiej honory wojskowe.

Po przywitaniu się premiera Burmy z przedstawicielami władz i społeczeństwa oraz z członkami korpusu dyplomatycznego, dzieci warszawskie wręczyły gościom bukiety kwiatów.

Premier U Nu wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia krótkie przemówienie powitalne.



Gorąco witamy w naszym kraju premiera U Nu, wybitnego przedstawiciela narodu burmańskiego, z którym łączą nas wspólna walka o pokój, o rozwój współpracy między-narodowej.

Wizyta premiera U Nu w Polsce niewątpliwie przyczyni się do dalszego zacieśnienia więzów przyjaźni pomiędzy obu krajami, w interesie utrwalenia pokoju na świecie.

Sztandary przechodnie Rady Ministrów i CRZZ

oraz ministerstw i zarządów gł. związków zaw.

dla przodujących załóg Uchwała Rady Ministrów i CRZZ

WARSZAWA. — Rada Ministrów i Centralna Rada Związków Zawodowych podjęły wspólną uchwałę w sprawie ufundowania sztandarów przechodnich Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz sztandarów przechodnich ministerstw i zarządów głównych związków zawodowych.

Na mocy uchwały, począwszy od początku przyszłego roku, załogi zakładów pracy — zdobywcy pierwszego

miejsca we współzawodnictwie międzyzakładowym w poszczególnych resortach otrzymywać będą co kwartał sztandary przechodnie Rady Ministrów i CRZZ oraz dyplomy i nagrody pieniężne. Zakłady, które zwyciężą we współzawodnictwie o tytuł najlepszego zakładu pracy w skali Centralnego Zarządu otrzymywać będą sztandary przechodnie ministerstw i zarządów głównych związków zawodowych, a wraz z nimi dyplomy i nagrody pieniężne.

Przy kwartalnej ocenie współzawodnictwa międzyzakładowego, brać się będzie pod uwagę tylko te zakłady, które zgłosiły w nim udział.

Sztandary Rady Ministrów i CRZZ, które zastąpią przyznawane obecnie sztandary CRZZ otrzymywać będzie trzykrotnie więcej zakładów niż dotychczas. Sztandary przechodnie ministerstw i zarządów głównych otrzymywać będzie zwyciężski zakład produkcyjny w każdym centralnym zarządzie.

39-osobowa grupa reemigrantów powróciła z Anglii i USA

GDYNIA. — 11 bm. na flagowym statku pasażerskim „Batory” powróciła do kraju 39-osobowa grupa reemigrantów z Anglii i USA.

Wielka inwestycja

Pięciolatki

Już w przyszłym roku rozpocznie się budowa wielkiego nowoczesnego szpitala w Białymstoku

Ministerstwo Zdrowia i Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego wydały ostateczną decyzję, w myśl której już w przyszłym roku rozpoczyna się prace przy budowie nowego szpitala w Białymstoku.

Nowy białostocki szpital kliniczny powstanie na Placu Dziesięciolecia i będzie liczył 690 miejsc. Szpital ten, którego kubatura wyniesie 145.700 m sześciennych, wyposażony zostanie w najnowocześniejsze urządzenia sanitarne i lecznicze. Będzie on posiadał następujące oddziały: chorób wewnętrznych, chirurgii, urologii, laryngologii, ginekologii, położnictwa, ciąży patologicznej, wcześniaków, obserwacji i neurologii. Oprócz tego w gmachu szpitala znajdzie miejsce sala wykładowa Białostockiej Akademii Medycznej im. J. Marchlewskiego.

Obok głównego gmachu szpitala zostaną wybudowane w przyszłości kliniki: pediatryczna, zakład medycyny sądowej i zakład anatomii patologicznej.

Całkowite wykończenie gmachu i oddanie go do użytku przewiduje się na rok 1960. (u-k)

Eisenhower

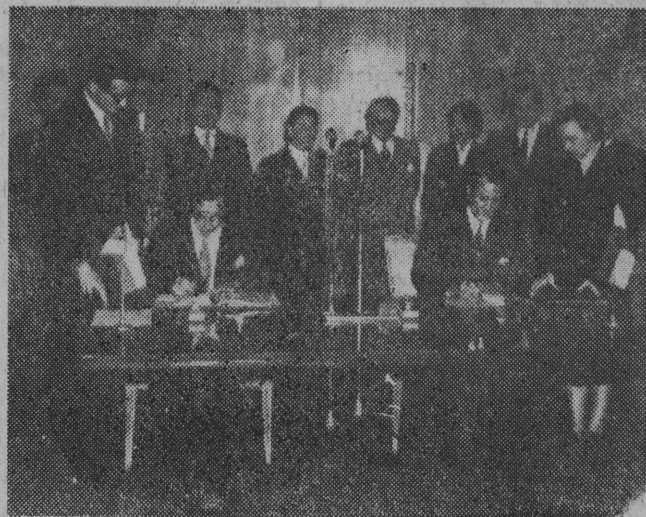
opuścił szpital

i powrócił

do Waszyngtonu

NOWY JORK. — Jak podaje Agencja United Press, prezydent Eisenhower opuścił szpital w Denver i udał się do Waszyngtonu.

Podpisanie umowy o współpracy kulturalnej między Polską a NRD



9 bm. w Warszawie nastąpiło podpisanie umowy o współpracy kulturalnej między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Polską Rzeczpospolitą Ludową na rok 1956. CAF — fot. Zyg. Wdowiński

Owocnych obrad

towarzysze
zelempowcy!



Dziś, tj. w sobotę rozpoczyna się w Białymstoku V Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza ZMP.

NA ZDJĘCIU: delegat na V Wojewódzka Konferencję, pionier z Państwowego Gospodarstwa Rolnego Chelch, Wiesław Gajda.

MOTOCYKL WFM

RADIOODBIORNIK

APARAT

FOTO

GRAFICZNY

oraz wiele
innych cen-
nych nagród
przynosi Konkurs

„ZBIERAMY MAKULATURĘ”

Od kiedy,
jak, gdzie

?

Szczegóły
w następnej
„GAZETIE”

Dziesiąte posiedzenie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w Genewie

Dyskusja nad problemem rozbrojenia

Oświadczenie min. Mołotowa

GENEWA. — Jak już donosiliśmy, na posiedzeniu konferencji genewskiej w dniu 10 bm. zabrał głos szef delegacji radzieckiej, min. Mołotow. Podajemy streszczenie przemówienia.

Zgodnie z dyrektywami szefów rządów, powinniśmy zastanowić się nad tym, czy nie ma możliwości, aby cztery rządy podjęły dalszą pożyteczną inicjatywę w dziedzinie rozbrojenia.

Stanowisko rządu radzieckiego w sprawie rozbrojenia jest dobrze znane. Stanowisko to określa nie jakieś względy koniunkturalne, lecz konsekwentna i wytrwała walka o pokój i bezpieczeństwo narodów. Stanowisko swe w tej sprawie rząd radziecki przedstawił w propozycjach z 10 maja br.

Min. Mołotow przypomniał treść tych propozycji i oświadczył:

Wydałoby się, że po wysunięciu przez rząd radziecki propozycji z 10 maja br. powstały warunki umożliwiające osiągnięcie porozumienia, ponieważ w szeregu ważnych punktów w istocie rzeczy osiągnięto już zgodność poglądów. Tymczasem, jak się okazało w toku prac Podkomisji Rozbrojeniowej w Nowym Jorku, sprawa nie posuwała się naprzód. Co więcej — jak wynika z oświadczeń przedstawicieli USA w tej Podkomisji, jak również z oświadczeń innych jej członków — nastąpiło pewne cofnięcie się.

Min. Mołotow zwrócił uwagę, że przedstawiciele mocarstw zachodnich w Podkomisji powołują się obecnie na trudności techniczne, rzekomo uniemożliwiające wprowadzenie skutecznej kontroli nad przestrzeganiem przez państwa zobowiązań w dziedzinie zakazu broni atomowej. Nie można oczywiście zaprzeczyć — powiedział min. Mołotow — że trudności takie istnieją, i że wprowadzenie zakazu broni atomowej będzie wymagało pewnego czasu oraz znalezienia odpowiednich środków technicznych. Ale właśnie dlatego, w obecnych warunkach, potępienie używania broni atomowej miałoby olbrzymie znaczenie moralne i polityczne.

Min. Mołotow przypomniał, że na konferencji szefów rządów rząd radziecki wysunął propozycję, aby cztery mocarstwa zobowiązały się, iż żadne z nich nie zastosuje pierwszej broni atomowej i wodorowej przeciwko żadnemu krajowi i aby wezwały wszystkie inne państwa do podpisania odpowiedniej deklaracji, po czym dodał: — Gdybyśmy osiągnęli porozumienie w tej sprawie na obecnej konferencji, to przez to samo konferencja ta przeszłaby do historii, jako niezmiernie doniosły etap w walce narodów o pokój i prawdziwe bezpieczeństwo.

Min. Mołotow podkreślił, że wysuwane są propozycje, aby rozwiązywanie problemu rozbrojenia zaczęło od rozwiązania problemu kontroli i za-

znaczył, że w istocie rzeczy, takie propozycje stanowią próbę zastąpienia rozwiązania zadania położenia kresu wysiłkowi zbrojeń rozmowami na temat różnego rodzaju trudności, na jakie może natrafić wprowadzenie kontroli. Może to dać tylko wolną rękę tym, którzy są zainteresowani w rozbudowie zbrojeń i zwiększeniu zamówień wojennych oraz tym, którzy dążą do wykorzystania we własnych celach groźby wojny atomowej.

Nawiązując do propozycji prez. Eisenhowera w sprawie zdjęć lotniczych i wymiany informacji wojskowych między ZSRR a USA, min. Mołotow podkreślił, że wysuwając swą propozycję prezydent Eisenhower kierował się dobrymi zamiarami i że właśnie w ten sposób propozycja ta została oceniona w liście jako wystosowa-
wał przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin do prezydenta USA. Jednakże propozycja ta jest odepwana od zagadnienia położenia kresu wysiłkowi zbrojeń i w istocie rzeczy nie jest związana z tym zadaniem.

Min. Mołotow podkreślił także, że propozycja ta nie tylko nie doprowadziłaby do pogłębienia zaufania między państwami, lecz przeciwnie, pogłębiłaby wzajemną nieufność. Realizacja tej propozycji nie zabezpieczyłaby państw przed nagłą agresją i nie tylko nie uwolniła by narodów od obawy przed nagłą agresją, lecz przeciwnie wzmocniłaby te obawy.

Czy znaczy to — powiedział min. Mołotow — że w każdych warunkach ustosunkowywaliśmy się negatywnie do propozycji pre-

zidenta Eisenhowera? Nie. Do propozycji tej można by było ustosunkować się inaczej, gdyby zasady jej były omawiane w nierozstrzyganym związku z rozstrzygnięciem problemu redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej. W takich warunkach ZSRR ustosunkowałby się pozytywnie do tej propozycji, uwzględniając sprawę zdjęć lotniczych jako jedną z form kontroli.

Zdjęcia lotnicze można by przyjąć jako jedną z form kontroli nad przestrzeganiem warunków odpowiedzialnego porozumienia międzynarodowego w końcowym stadium redukcji zbrojeń i wprowadzania w życie zakazu broni atomowej.

Min. Mołotow oświadczył, że wysunęła na konferencji szefów rządów przez premiera Francji Faure'a propozycja zmniejszenia wojskowych budżetów państw — jeśli będzie rozpatrywana w związku z zadaniem położenia kresu wysiłkowi zbrojeń — powinna być przyjęta z uznaniem. Na uwagę zbadanie zastępuje także wysunięta przez premiera A. Ede-
na propozycja, aby w pewnych strefach Europy zorganizowano kontrolę i inspekcję — jeśli będzie to połączone z rozstrzygnięciem problemu rozbrojenia.

Wydało się nam — oświadczył w zakończeniu min. Mołotow — że konferencja nasza wniosłaby ważny wkład do rozwiązania problemu rozbrojenia, gdybyśmy zadokumentowali porozumienie jakie w istocie rzeczy osiągnęliśmy już co do szeregu ważnych punktów i gdybyśmy się wypowiedzieli wyraźnie za koniecznością dalszej dyskusji nad problemami, co do których nie ma jeszcze zgodności poglądów.

Następnie min. Mołotow złożył nowe propozycje rządu radzieckiego w sprawie rozbrojenia.

(Propozycje te podaliśmy w poprzednim numerze).

Propozycje zgłoszone przez rządy Francji, USA i Wielkiej Brytanii

Czterech ministrów spraw zagranicznych

1 Stwierdzają, że ich przedstawiciele w Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ kontynuując swe wysiłki nad opracowaniem zadowalającego systemu rozbrojenia kierowali się dyrektywą udzieloną im przez czterech szefów rządów w Genewie 27 lipca 1955 roku.

2 Przyjmują do wiadomości pracę dokonaną w duchu konferencji szefów rządów przez Podkomisję w toku odbytych przez nią posiedzeń w Nowym Jorku w okresie od 29 sierpnia do 7 października 1955 roku i wyrażają Podkomisji uznanie za jej wysiłki.

3 Wyrażają zgodę w następujących sprawach:
a) Wyrażenie się takiego użycia broni jądrowej i wszelkich innych rodzajów broni, które w jakikolwiek sposób byłoby niezgodne z Kartą NZ;
b) Konieczność ograniczenia i redukcji zbrojeń oraz sił zbrojnych;
c) Konieczność poświęcenia zasobów materialnych, jakie zostaną uzyskane dzięki porozumieniu w dziedzinie

rozbrojenia, na pokojowy rozwój gospodarki narodów, zarówno w celu podniesienia ich dobrobytu, jak i dla udzielenia pomocy krajom słabo rozwiniętym;

d) Fakt, że skuteczny system inspekcji i kontroli stanowi kamień węgielny każdego programu rozbrojenia, i w związku z tym konieczność powołania organu odpowiedzialnego za inspekcję i kontrolę uzgodnionych zarządzeń w sprawie rozbrojenia, otwartowych skutecznymi gwarancjami;

e) Fakt, że istnieją nieuchwytne dla kontroli międzynarodowej możliwości i środki dyktowane przez interesy państwa, które w sprawie kontroli międzynarodowej;

f) Konieczność kontynuowania przez każde państwo, w drodze odpowiednich konsultacji między rządami, badań naukowych w sprawie metod jakie można by opracować w wyniku rozwoju nauki i jakie mogłyby zapewnić całkowite skuteczną in-

Po przemówieniu ministra Mołotowa, zabrał głos sekretarz stanu Dulles.

Przemówienie Dullesa

— Choć w pewnym stopniu zaufanie nasze osłabło wskutek posunięć radzieckich — powiedział Dulles — przystępujemy obecnie do dyskusji nad drugim punktem — nad rozbrojeniem.

Przypominając, że szefowie rządów nie zalecali ministrom rozstrząsania szczegółów propozycji w sprawie rozbrojenia, Dulles omówił zwięźle pracę Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ. Jest rzeczą zupełnie jasną — zaznaczył Dulles — że posiedzenia Podkomisji, które toczyły się w duchu współpracy, okazały się pożyteczne. Jasne jest również, że należy je traktować analitycznie, jako etap przygotowywania, jako obrady, które nie dają jeszcze konkretnych wyników.

Na ostatnich swych posiedzeniach Podkomisja obszernie omawiała propozycje szefów czterech rządów Związku Radzieckiego oświadczył, że kontynuacja badań genewskich propozycji prezydenta Eisenhowera w sprawie zdjęć lotniczych i wymiany informacji wojskowych. Stany Zjednoczone stwierdziły, że gotowe są zgodzić się w wypadku przyjęcia planu prezydenta na ustanowienie inspekcji na lądzie w myśl propozycji przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Bulganina.

Propozycja w sprawie wymiany informacji wojskowych i zdjęć lotniczych, powinna być stworzyć rzeczywiste możliwości sukcesu w dziedzinie redukcji zbrojeń. Zakrojone na szeroką skalę napady są mniej prawdopodobne, gdy agresor nie może spodziewać się wielkiego sukcesu. Ale przygotowanie takich wielkich napadów nie może być ukryte przed zdjęciami lotniczymi.

Nie twierdzimy przez to, że taka inspekcja z powietrza może ustalić wszystko i że jest idealnym narzędziem do stosowania metod inspekcji. Jednakże wprowadzenie inspekcji mogłoby zapobiec takim napadom. Ponadto wprowadzenie posterunków proponowanych przez Związek

Naszym zdaniem, rozmowy w sprawie rozbrojenia powinny nadal toczyć się w Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ.

Cztery rządy — powiedział dalej Dulles — będą mogły przyczynić się do osiągnięcia praktycznych wyników również inną drogą. Praca Podkomisji powinna doprowadzić do prawdziwej redukcji zbrojeń. Sukces w dziedzinie rozbrojenia będzie zależał od stworzenia skutecznej inspekcji i kontroli.

Wszyscy członkowie Pod-

komisji Rozbrojeniowej ONZ — oświadczył Dulles — zgodzili się, że inspekcja i kontrola stanowią centralny problem rozbrojenia. Premier Bułgarii oświadczył 4 sierpnia 1955 roku w Radzie Najwyższej ZSRR, że jak słusznie zaznaczył prezydent Eisenhower, „każdy plan rozbrojenia sprowadza się do sprawy kontroli i inspekcji”. Inspekcja jest poważnym problemem; powinniśmy znaleźć zadowalające dla obu stron rozwiązanie tego problemu. Wszyscy członkowie Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ byli zgodni co do tego, że w obecnej chwili nie ma rzeczywistego systemu kontroli i inspekcji, który mógłby zagwarantować usunięcie broni jądrowej.

Być może znajdziemy skuteczne środki, by kontrolować w przyszłości produkcję materiałów jądrowych nadających się do wytwarzania broni jądrowej, nie wyliczając produktów ubocznych. Być może, że nowa Międzynarodowa Agencja do Spraw Energii Atomowej, która powstanie w wyniku uchwały Zgromadzenia Ogólnego NZ, będzie mogła przyczynić się do kontroli w tej dziedzinie. Jest to paląca konieczność. Gdyby można było osiągnąć w tej sprawie porozumienie, byłoby to w interesie wszystkich krajów, pomogłoby nam pójść na przód do naszego celu — do sprawiedliwego i trwałego pokoju.

Przemówienie Pinaya

Po Dullesie zabrał głos minister Pinay.

Sprawozdanie Podkomisji, jak również dokonana tu wymiana poglądów — oświadczył m. in. Pinay — potwierdziły moje przekonanie, że osiągnięcie sukcesu w sprawie, którą się zajmujemy, będzie trudne. Musimy uznać, że w chwili obecnej nie jesteśmy w stanie zastosować ogólnego planu rozbrojenia. Postaramy się więc znaleźć porozumienie co do pewnych wstępnych kroków, których zastosowanie nie spowodowałoby trudności.

Jednym z nich jest rytm. Wiersz musi mieć jakiś rytm — wyczuwalny — przy jego czytaniu. Zjawisko rytmu można stworzyć w wierszu przy pomocy różnych środków językowych. Może ono powstać np. jako rezultat regularnego przepłatania się w jednej frazie, kilku frazach, lub całym wierszu — sylab akcentowanych i nieakcentowanych lub też jednakowej ilości wyrazów jednakowej długości. Sprawy te są w sposób ścisły określone w poetyce, nauce o zasadach pisania wierszy. Wiersz, zawierający rytm, czyta się lekko, płynnie, brzmi on mile dla ucha. Z rytmem nadekanych nam wierszy nie jest dobrze. Ob. M. S. w swym wierszu pt. „Do roboty” pisze:

„Do roboty, do spółdzielni. Blisko są wykopy i siewy. Niech się wezmą wszyscy członkowie...” itd.

Pierwsza linijka wiersza jest dość rytmiczna, ale następne nie odpowiadają rytmicznie pierwszej, są dowolne rytmicznie i niezgrabne. Lektura całości tego wiersza wykazuje, że ta „dowolność” rytmiczna nie jest, bynajmniej świadomym założeniem kompozytora wiersza, lecz jest rezultatem nieznamościami przez niego zagadnienia rytmu wiersza. Wiersz tak napisanych otrzymujemy wiele i usterki rytmu są jedną z przyczyn nie dopuszczania ich do druku w gazecie.

Dalsza sprawa, istotna szczególnie dla początkujących autorów, to rytm i wiersze z rymami tego rodzaju. Obniża to w znaczący sposób ich wartość.

Wiersze z rymami tego rodzaju, obniża to w znaczący sposób ich wartość.

● Ciąg dalszy na str. 8

PĘKŁA BANIA ZPOEZJĄ

Białoruski poeta, Maksym Tank, w czasie spotkania z mieszkańcami Białegostoku na pytanie — w jaki sposób został poetą, odpowiedział tak: „Pisanie wierszy jest chorobą młodzieńską... Kto z niej nie wyleczy się — zostaje poetą.”

Ta dowcipna wypowiedź jest ilustracją starej, znanej prawdy. Wiele ludzi w młodości próbuje flirtu z Muzą. Młodość — to czas wielkich uniesień, burzliwych uczuć i zapamiętań. Najpóźniej może je wyrazić poezja.

Nasze czasy, nowe czasy — zmieniały nieco tę starą prawdę. Dziś wiersze próbują pisać nie tylko ludzie młodzi. Co dnia nadsyłane są do naszej redakcji wiersze nie tylko młodzieży szkolnej i studentów — lecz także wiersze dorosłych ludzi: robotników, chłopów, nauczycieli, pracujących kobiet itd. Są to wiersze, o nauce, pracy, osiągnięciach Polski Ludowej, o młodości, jesieni, Mickiewiczu, dzieciach i innych sprawach.

Jedno w tych wierszach jest wspólne: wyrażają one prawie zawsze radość, zadowolenie z życia w nowych, lepszych warunkach w wolnej Ojczyźnie.

Barczo chętnie zamieszczalibyśmy w gazecie takie wiersze, ale, bardzo często bywa tak, że mają one wiele różnych usterek. Jakiego rodzaju są te usterki? Spróbujemy je krótko określić, poprzekając ich wyliczanie krótkimi uwagami ogólnymi.

Słuszny temat, słuszną intencję autora — to jeszcze nie wszystko. Ważne jest jeszcze to, w jaki sposób ten temat, ta intencja — są wyrażane w wierszu. Sprawa napisania wiersza nie jest tak prosta, jak np. napisanie notatki czy artykułu. Wiersz powinien wyrażać uczucia i myśli autora w sposób piękny, artystyczny. Osiągnięcie tego jest możliwe poprzez użycie przy pisaniu wiersza szeregu poetyckich środków wyrażania uczuć i myśli. Jest ich wiele.

Jednym z nich jest rytm. Wiersz musi mieć jakiś rytm — wyczuwalny — przy jego czytaniu. Zjawisko rytmu można stworzyć w wierszu przy pomocy różnych środków językowych. Może ono powstać np. jako rezultat regularnego przepłatania się w jednej frazie, kilku frazach, lub całym wierszu — sylab akcentowanych i nieakcentowanych lub też jednakowej ilości wyrazów jednakowej długości. Sprawy te są w sposób ścisły określone w poetyce, nauce o zasadach pisania wierszy. Wiersz, zawierający rytm, czyta się lekko, płynnie, brzmi on mile dla ucha. Z rytmem nadekanych nam wierszy nie jest dobrze. Ob. M. S. w swym wierszu pt. „Do roboty” pisze:

„Do roboty, do spółdzielni. Blisko są wykopy i siewy. Niech się wezmą wszyscy członkowie...” itd.

Pierwsza linijka wiersza jest dość rytmiczna, ale następne nie odpowiadają rytmicznie pierwszej, są dowolne rytmicznie i niezgrabne. Lektura całości tego wiersza wykazuje, że ta „dowolność” rytmiczna nie jest, bynajmniej świadomym założeniem kompozytora wiersza, lecz jest rezultatem nieznamościami przez niego zagadnienia rytmu wiersza. Wiersz tak napisanych otrzymujemy wiele i usterki rytmu są jedną z przyczyn nie dopuszczania ich do druku w gazecie.

Dalsza sprawa, istotna szczególnie dla początkujących autorów, to rytm i wiersze z rymami tego rodzaju. Obniża to w znaczący sposób ich wartość.

Wiersze z rymami tego rodzaju, obniża to w znaczący sposób ich wartość.

● Ciąg dalszy na str. 8

Tygodniowy dodatek „Gazety Białostockiej” 12. XI. 1955 r. Nr 43 (188)



Dzisiaj w dodatku:
● Dzwonek na alarm — str. 2
● Kapitał zaufania — str. 2-3
● Legion Mickiewicza — str. 3

WIEJSKI NAUCZYCIEL

Tato, czy my już wykonałmy plan obowiązkowych dostaw? — spytał pewnego wieczoru piątkoklasista Stasio.

— Ty się przygotuj do lekcji, a nie zadawaj ojcu niepotrzebnych pytań — odezwiała się matka, znad maszynicy, w której robiła masło.

— Toć mam, ja właśnie się przygotowuję i dlatego pytam, bo będziemy pisać wypracowanie o tym, co powinniśmy otrzymać robotnik od rolnika za zrobioną dla niego maszynę.

— Co powinien dostać? Pieniądze, no, i ty lepiej do rachunków się przygotuj, a ojcu głowy nie zauraczaj — wturcił ojciec Stasia.

Ale chłopak nie dawał się wygrać. Pieniądzy robotnik się nie nakarmi. To nie wieś, gdzie i bez pieniędzy mają co dzień mleko, mąkę na chleb, słoninę, ziemniaki... A nasz Witke też przecież uczy się w mieście. W internacie go karmią. Musi więc rolnik żywność miastu dać.

— Tak tłumaczył pan nauczyciel, i my o tym będziemy pisać. To powiedz tato, jak z tymi naszymi dostawami?

— Jak? Skoro koniecznie już chcesz wiedzieć, to ci powiem, czegoś już zdalem. Ale, jakbyś pisał, to napisz, że w tym tygodniu tato resztę sprzeda na plan.

Gdy nauczyciel Franciszek Tarnowski poprawiał późniejszego z wypracowaniami, zamysłili się nad zdaniem „Tata jutro, albo — ...tata pod koniec tygodnia wykona plan”.

Chodziło mu o to, by dzieci w wypracowaniu napisać o rozkwiśnięciu swej Ojczyzny. O tym jak ich ojcowie wspólnie z robotnikami przyczyniają się do jej rozwoju. W słowach: „tata w tym tygodniu w całości wywiąże się z obowiązkowych dostaw” dostrzegł, jak dzieci bardzo pragną, by ich ojcowie byli dobrymi obywatelami.

Po kilku dniach, będąc w Prezydium GRN w Puchach, rozmawiał z delegatem do spraw skupu i przekonał się, że rodzice dostrzegali danego dzieciom słowa. Wiś Modzele-Wypychy na pierwszym miejscu figuruje w statystycznych zestawieniach.

To wszystko jednak — to tylko jedno „strona medalu”. Nawet bardzo ściśle przestrzeganie i znajomość zasad pisania wierszy, nie wystarcza do tego, by zostać poetą. Aby zostać poetą — trzeba mieć poetycki talent. Talentu nie można „nauczyć się”. Trzeba się z nim urodzić. Gdyby np. nauka poetyki czy studiowanie wierszy poetów mogły „stworzyć” w kimś talent — każdy mógłby zostać poetą równie łatwo, jak np. lekarzem czy zwoferem. Nie-

wienach o realizacji obowiązkowych dostaw.

Młody jest jeszcze Franciszek Tarnowski, kierownik szkoły w Modzelach-Wypychach.

Który nauczyciel, która matka, które dziecko nie pragnie, by ich szkoła była piękna, wygodna? By wydeptywane co dzień dziecięcymi nóżkami ścieżki prowadziły do prawdziwej świątyni wiedzy, gorzącej swą okazałością nad wszystkimi chałupami we wsi?

Tak gorąco pragnął takiej szkoły nauczyciel Franciszek Tarnowski.

„We wsi znajdował się wypalony wojskowy budynek. Cegły w nim moc.

Gdyby te cegły przeznaczyć na budowę szkoły — ta myśl nie dawała tow. Tarnowskiemu spokoju. Pogadali raz o tym z dziećmi. Później z ich rodzicami. Na zebraniu rodzicielskim zapadła uchwała, że mieszkańcy Modzele-Wypychów rozbiórą ten budynek i własnymi siłami, z uzyskanych z rozbiórki cegieł wybudują szkołę.

Dziś przemy 100 000 cegieł okalała już miejsce, gdzie powstawał fundamenty szkoły. Dopiełnienie tęsknot nauczyciela, dziecka i matki nie było trudne, gdy znalazł się człowiek, który potrafił zapalić wszystkich mieszkańców wsi do zbiorowego czynu. To właśnie potrafił zrobić Franciszek Tarnowski.

Mimo swych młodych lat, Franciszek Tarnowski cieszy się największym szacunkiem wśród mieszkańców wsi. Jeszcze rok nie minął, jak przybył do Modzele-Wypychów, a już bardzo dużo zmieniło się we wsi. Jakże inne są obecnie długie, jesienne wieczory od zeszłorocznych.

Przedtem Jadwiga Wiśniewska niczym więcej poza robotą w polu, dojeniem krów, oporządzaniem garderoby domowników i gotowaniem strawy się nie zajmowała. Aż tu nagle przyszedł do niej nauczyciel i zaczął namawiać, by zapisała się do wieczorowej szkoły dla dorosłych.

Dziwna wydawała jej się propozycja, boć to syn już ma 17 lat.

— Nie, za stara już je-

stem na naukę — oponowała.

Przekonał ją jednak nauczyciel, tak jak przekonał wielu innych gospodarzy, którzy już dawno ukończyli czterdziestkę: Stanisława Modzelewskiego — pełnomocnika wiejskiego, Wacława Dziekońskiego i innych.

Nowi uczniowie wypychowskiej szkoły w młodości swej przeszli naukę najwyżej w czterech oddziałach. Teraz przerabiają materiał z klas V, VI i VII, w zależności od tego, kto ile klas ukończył.

Ofiarą jest cały zespół nauczycielski w Modzelach-Wypychach. Nauczycielki Grabowska, Kurpiewska i Lubiecka każdego wieczoru wracają do klas, w których

darce rolnej i że po lekcjach słuchacze zatrzymują się jeszcze, by podyskutować. O czym? A no o tym, jak przechować ziarno kukurydzy na siew, jak wykonać orkę z przedplużnikiem, jak zrobić kompostową, czy kioską z liści buraczanych, czy wreszcie o tym, dlaczego państwo przychodzi z coraz większą pomocą indywidualnym gospodarstwom chłopskim. Szczególnie dużo mówią wypychowscy chłopcy o tych sprawach teraz, po IV Plenum.

Tow. Tarnowski, jako członek partii, potrafił wzbudzić

Dokończenie na str. 2

Obiektywem po ŚWIECIE



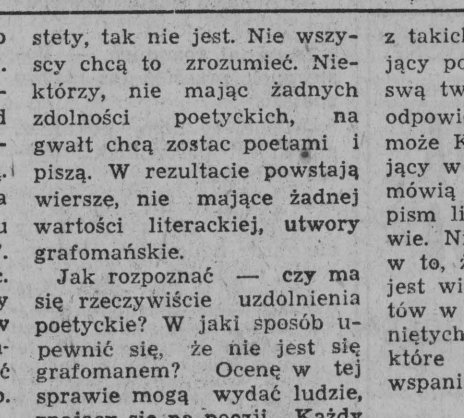
NA-ZDJĘCIU: gmach elektrowni atomowej Akademii Nauk ZSRR.



NA ZDJĘCIU: nowy typ popularnej „Skoddy”. Model ten wystawiony został na wystawie samochodowej we Frankfurcie nad Menem. Pół tona 7 litrowa palnika na 100 km i osiąga 120 km/godz.



Na wieść o przybyciu do Francji sultana Ben Jusssia, odbyły się w Maroku liczne manifestacje na jego cześć.



NA ZDJĘCIU: tłumy ludzi, które manifestują na ulicach Medyny.

Fot. — CAP

— Nie, za stara już je-

z takich ludzi, gdy początkujący poeta przedstawi mu swą twórczość, może wydać odpowiedni sąd. Pomoc im może Klub Literacki, działający w Białymstoku. Nie odmówia też pomocy redakcja pisma literackich w Warszawie. Nikt bowiem nie wątpi w to, że wśród ludzi pracy jest wiele talentów. Talentów w tej chwili nie rozwijamy, nie „ujawniamy”, które mogą w przyszłości wspaniale zabłysnąć.

K. NOWAK

NA ZDJĘCIU: wiele fraks kolejarzy w ZSRR zostało zelektryfikowanych. Ostatnio na trasie tej wprowadzono nowe elektryczne N-4.

est późny wieczór. Prawie we wszystkich oknach pogasły światła. Ale Irena, K. jeszcze nie śpi, a leżąc czeka na powrót męża.

I tym razem wrócił pijany. Zaczyna się od przekleństw. Wszystko mu się w domu nie podoba. Irena wie, że maż szuka „okazji”, ale się nie odzywa. Milczenie żony drażni pijanego. Zaczyna się awantura.

Budzą się dzieci — mała Joasia i troje starszych. Ibrzyk do prowadzą pijanego do pasy. Ciężka pięć spada na plecy kobiety. Irena ucieka oknem. Za sobą słyszy płacz dzieci i staje bezradna.

Ciepłota z góry skazana jest na nierozwinięcie. Ibrzyk wrócić, znów bić, a o dziecku, rzucając jak z taski. W domu są przecież dzieci, które trzeba nakarmić, odziać, wysłać do szkoły.

DOM, Z KÓTREGO UCIEKAJĄ DZIECI

Cicho, na palcach skradają się Irena do mieszkanka. Czeka na nią najstarszy syn. Doskonale orientuje się w porzuceniu rodziców. Ale dom nie jest dla niego miejscem, gdzieby często przebywał.

Matka coraz trudniej jest porazić siebie z dziećmi. Zenczoną, chorą, zaprzatnią stałym wizerunkiem — z kołosem czuje, że w miarę lat dzieci wymykała się jej z rąk. Coraz częściej przebiegała po domu i czasem patrzyła na nie oczami jak lek, bo wrażliwość, że w ich życiu stała się bardziej obecna i bardziej podobna do prowadzonego za kółkami chuligaństwa.

Dom rodzinny K. to oczywiście przykład nie jedyny. Treba bowiem otwarcie powiedzieć, że pijanstwo rozrasta się do zastraszających rozmiarów. W jednej rodzinie nie jest czynem — krzywdzącym dziećmi, w innej — dziełem ludzkiego, a jedno jest pewne i pierwszoplanowe:

TE DZIECI TREBA RATOWAĆ!

Najprostszym rozwiązaniem

niem jest umieszczenie ich w Domu Dziecka i pozbawienie ojca władzy rodzicielskiej. Wiadomo jednak, że w Domach Dziecka miejsca właściwie przeznaczone są dla dzieci nie mających rodziców. Poza tym odebranie dzieci notorycznym pijakom, budzi pewne zastrzeżenia: czy nie przysługują im tego faktu, jako „ultra” im życia? Żona nie będzie miała podstaw do błagania o pieniądze „na dzieci”, więcej zostanie na wdórze...

Czyż mamy więc stanąć bezradni wobec Jana K. i jego Ireny i wielu innych podobnych mu nałogowych pijaków?

ZŁE POJĘCIA TAJEMNICA

Jest to twierdzenie stare, szkodzić, wypływające z burzliwego spojrzenia na dom i rodzinę. Za sprawą zamkniętą w czterech ścianach

DZWONEK NA ALARM

wiązującą zaspokajania potrzeb rodziny, nieodpowiednie sprawowanie opieki rodzicielskiej nad dziećmi lub gorszące zachowywanie się w domu na skutek nietrzeźwości. Wniosek o rozpatrzenie tych spraw może być zgłoszony do sądu koleżeńskiego, przez radę zakładową lub miejscową z własnej inicjatywy, lub na prośbę członka rodziny pracownika.

Poważna jest rola sądów koleżeńskich. Zwrocone społeczeństwa na niegodziwość ojca, na jego upadek moralny, może przywrócić równowagę. Tym samym ratujemy nie tylko dzieci i rodzinę, lecz człowieka, który uległ nałogowi pijanstwa.

W. S.

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Wielkość

Spotkanie radzieckich specjalistów

Po jeziorach augustowskich — pierwszy raz statkami

Malownicze, duże jeziora w rejonie Augustowa, otoczone pięknymi lasami, nie posiadały po wojnie w ogóle wodnej komunikacji pasażerskiej, mimo że doskonale nadawały się do tego celu.

Centralny Zarząd Żeglugi Śródlądowej postanowił zaktywizować ten zaniedbany dotychczas rejon żeglugowy. Na jeziorach Białym, Serwy i Mikaszewo, należących do zespołu jezior augustowskich, wyznaczono już szlaki, po których kursować będą statki pasażerskie i uporządkowano miejsca, gdzie wybudowane mają być przystanie. Jak przewiduje Centr. Zarz., będą one gotowe z chwilą rozpoczęcia letniego sezonu nawigacyjnego. Będzie ich sześć, w tym 3 w Augustowie, a pozostałe w miejscowościach Przewięż Swoboda i Mikaszówka.

Dwa statki, które początkowo kursować będą na jeziorach augustowskich, przeszły generalny remont w stoczni w Puławach.

z młodzieżą Białegostoku

10 bm., w sali Związkowego Domu Kultury w Białymstoku odbyło się w związku z 37 rocznicą powstania Komсомолу — spotkanie młodzieży białostockiej z grupą młodzieży radzieckiej, która w kombinacji włókienniczym w Fastach pracuje przy montażu maszyn dostarczonych przez ZSRR.

Szczególnie gorąco powitano wystąpienie młodego robotnika z dalekiego Taszkentu — Döronina, który w pamiętnych dniach walk o wyzwolenie naszej Ojczyzny spod jarzma hitlerowskiego brał udział w bojach o oswobodzenie Białegostoku.

Spotkanie miało serdeczny przebieg. Czas spędzono na bezpośrednich ożywionych rozmowach. Młodzież śpiewała radzieckie i polskie pieśni.



TEATRY
Teatr im. A. Węgierki: sobota i niedziela „Lekkomyślna siostra” — godz. 19.00.

Akademia

na 50-lecie ZZNP

Związek Zawodowy Nau-
czycielstwa Polskiego w tym roku uroczystie obchodzi 50-lecie swego powstania. W związku z tym, we wszystkich powiatach odbywają się konferencje związkowe i akademie.

W Białymstoku Zarząd Okręgu ZZNP urządził 12 bm., o godz. 17.30 w sali Klubu TPP-R, uroczystą akademię, poświęconą 50-leciu Związku. Po części oficjalnej uczestnicy obejrzą sztukę M. Ostrowskiego „Późna miłość” w wykonaniu Teatru im. A. Węgierki. (n-1)

Kronika partyjna

Komitet Miejski PZPR w Białymstoku podaje do wiadomości uczestnikom grup samokształce-
nia oraz słuchaczom odczytów, że w dniu 14 bm. o godz. 16 w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partijnego odbędą się:

● Odczyt z materializmu dialektycznego i historycznego dla słuchaczy II roku na temat: „Prawidłowość rozwoju sił wytwórczych i stosunków produkcji”.

● Odczyt z ekonomii politycznej dla słuchaczy I roku na temat: „Kapitał i wartość dodatkowa. Podstawowe prawo ekonomiczne kapitalizmu”.

● Odczyt z ekonomii politycznej dla słuchaczy II roku na temat: „Industrializacja” socjalistyczna”.

● Seminarium z polskiego ruchu robotniczego dla słuchaczy I roku (grupa tow. Chudego) o godz. 17.

PROGRAM RADIOWY

Białystok na fali 188 m
na dzień 12. XI. (sobota)
5.05 Małe zespoły instrumentalne; 5.20 Gimnastyka; 5.30 Wiadomości; 5.55. Pieśń o miłości obrachunki — rep.; 6.05 Muzyka; 6.10 Muzyka baletowa; 6.30 Dziennik poranny; 6.40 Muzyka; 8.00 Wiadomości.

mości: 8.06 Koncert orkiestr dętych; 8.30 Wiadomości; 8.36 Utwory skrzypcowe; 9.00 Przerwa; 12.04 Wiadomości; 12.10 Przegląd prasy; 12.15 Utwory na det.; 12.30 Informacje; 13.00 Jan Strauss — pieśni miłosne; 13.10 Koncert połączony; 14.00 Wiadomości; 14.05 Informacje; 14.30 Muzyka; 16.00 Z całego świata; 17.00 Kopciuszek — słuch. dla dzieci; 17.30 Dziennik białostocki; 17.40 Felieton tygodnia; 17.45 W sportowym rytmie; 18.05 Muzyka taneczna; 18.15 Wiadomości; 18.20 Audycja aktualna; 18.35 Pieśni i tańce z kraju i zagranicą; 19.00 Muzyka i aktualności; 19.25 Chwila muzyki; 19.30 Dziady — dram. A. Mickiewicza; 21.20 Muzyka; 21.30 Dziennik wieczorny; 21.50 Piosenki francuskie; 22.00 Dla każdego coś miłego; 23.05 Koncert wieczorny; 23.50 Ostatnie wiadomości.

na dzień 13. XI. (niedziela)
6.30 Wiadomości; 6.41 Od melodii do melodii; 7.25 Kalendarz radiowy; 7.30 Dziennik poranny; 7.40 Muzyka operetkowa; 8.00 O tym i o tym w skrócie tygodniowym; 8.15 Dziennik; 8.25 Przegląd prasy; 8.30, 5.0 dla młodzieży; 9.00 26 Rue de Joffe — opowiadanie; 9.20 Robotnicze zespoły świetlicowe przed mikrofonem; 9.40 Album z obrazkami; 10.00 Nowe nagrania; 10.30 Poezja i muzyka; 11.00 Ks. Piotr Sciegieny; 11.15 Słuchamy muzyki ludowej; 11.30 Z cyklu śpiewacy polscy; 12.04 Poranek symfoniczny; 13.00 Jak Polska długa i szeroka; 13.30 Muzyka dla wszystkich; 14.10 i aud. z cyklu „Klub 60”; 15.00 Nokturny; 15.30 Audycja ze Związku Radzieckiego; 16.00 Koncert Krakowskiej Rozgł. PR; 17.00 Wiadomości; 17.05 Felieton aktualny; 17.15 Koncert estradowy; 18.15 Muzyka taneczna oraz wyniki imprez sportowych; 19.00 Koncert żyweń; 19.30 Dziady — dram. A. Mickiewicza; 21.10 Drobne utwory sławnych mistrzów; 21.30 Dziennik wieczorny; 21.52 Muzyka taneczna; 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe; 22.30 Lokalne wiadomości sportowe; 22.40 Muzyka różnych narodów; 23.30 Ostatnie wiadomości.

Polskie Radio zastrzega sobie prawo zmian w programie.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „TARTAK” w BIAŁYMSTOKU
przy ul. Sobieskiego nr 40
produkuje

SZTACHETY OGRÓDZENIOWE

o wymiarach: długość 130 cm, szerokość 8 cm
estetycznie wykonane — w cenie 1 zł za sztukę.
Sprzedaż dla instytucji i miejscowej ludności
bez ograniczeń.

k 373-0

KALENDARZ MAZUR I WARMII NA 1956 R.

zawiera

KOMENTARZE o najważniejszych wydarzeniach w kraju i w świecie,
RADY ROLNICZE i przypomnienia gospodarskie na każdy miesiąc,
INFORMACJE o wybitnych pisarzach i uczonych MAZUR I WARMII,
AKTUALNE wiadomości gospodarcze oraz perspektywy MAZUR I WARMII w Planie Pięcioletnim,
SYLWETKI znanych polskich pisarzy i poetów oraz wyjątki z ich dzieł,
CIEKAWY pogadanki o przyrodzie MAZUR I WARMII,
OPOWIADANIA, HUMOR I SATYRĘ.

Cena kalendarza MAZUR I WARMII — zł 12,50.
Przedpłatę przyjmują kolporterzy zakładów pracy w miastach oraz listonosze i placówki pocztowe na wsi do dnia 30 listopada 1955 r.

k 331-0

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Klasycy trenują na Hali Kondratowej...



Wczesne opady śniegu w górach umożliwiły naszej kadrze rozpoczęcie normalnych treningów. Niestety, śnieg obecnie topnieje i terenów do treningu jest coraz mniej.
NA ZDJĘCIU: trening biegowy I. Karpieła, A. Kowalskiego, J. Wawrytki i F. Gronia.

CAF — fot. Werner.

BANAŚ z etckiego Mazura zdobywa bramkę w meczu z Lokomotiv Bulgaria

W Olsztynie rozegrany został 10 bm. międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją okręgu olsztyńskiego ZS Kolejarz a Lokomotiv Bulgaria. Spotkanie to zakończyło się wynikiem remisowym 2:2, do przerwy 0:1.

Bramki dla Lokomotiv zdobyli: Nestorow i Bogdana, a dla Kolejarza Welffinger i Banaś. (jl)

Tenis stołowy WĘGRY ANGLIA 6:2

Międzynarodowy mecz tenisa stołowego Węgry - Anglia rozegrany 9 bm. w Budapeszcie, zakończył się zwycięstwem zawodników węgierskich 6:2.

... a zjazdowcy na trasach włoskich

W czwartek, 10 bm. wieczorem wyjechała do miejscowości Cervinia we Włoszech, 14-osobowa ekipa naszych zjazdowców, którzy pod kierunkiem trenerów Dziedzica i Ziobryńskiego trenować będą na alpejskich trasach włoskich (3.500 m nad poziomem morza).

W skład ekipy weszli: Grocholska, Kowalska, Bujak - Waga, Kubicówna, Cwiękała i M. Daniel - Gąsienica oraz Ciaptak - Gąsienica, Roj, J. Marusz, Zarzycki, Gogolski, W. Wawrytko, Popieluch i Czarniak.

Wyjazd do Cervinii jest drugim etapem przygotowań naszych zjazdowców do zimowej Olimpiady w Cortina.

W piłce nożnej juniorów prowadzi OGNIWO

Po zweryfikowanych ostatnich spotkaniach w piłce nożnej o mistrzostwo Białegostoku juniorów na pierwszym miejscu w tabeli znajduje się Ogniwo Białystok.

A oto aktualna tabela.

1. Ogniwo Białystok	7	13:1	44:5
2. Start Sokółka	6	10:2	22:6
3. Gwardia Białystok	5	8:2	18:6

4. Start Supraśl	5	6:4	13:11
5. Start Białystok	6	5:7	13:19
6. Zryw Techn. Finansowe	4	4:4	7:7
7. Victoria	5	4:6	10:11
8. Pogoń Wasilków	8	4:12	9:21
9. Unia Choroszcz	6	3:9	9:37
10. Sparta Dojlidy	6	1:11	12:31

KALENDARZYK

imprez sportowych

SOBOTA BIAŁYSTOK

Godzina 9 — Hala Sparty — Wojewódzkie mistrzostwa LZS w siatkówce mężczyzn.
Godzina 14 — Sala Technikum Drogowego — (ul. Stalina 41) — Mistrzostwa Białegostoku w tenisie stołowym kobiet i mężczyzn.

Godzina 17 — Hala Sparty — Mecz bokserski o mistrzostwo A klasy, Jagiellonia — Włókniarz.

Godzina 19 — Hala Sparty — Mecz koszykówki mężczyzn o mistrzostwo A klasy.

sy, Sparta Białystok — Gwardia Białystok.

NIEDZIELA BIAŁYSTOK

Godzina 8.30 — Sala Liceum Pedagogicznego — Mecz koszykówki mężczyzn o mistrzostwo A klasy, Sparta Białystok — Włókniarz Fasty.

Godzina 9 — Boisko Gwardii na Nowym Mieście — Start do marszów jesiennych dla członków ZS Gwardia.

Godzina 11 — Stadion Sparty — Mecz piłki nożnej o mistrzostwo Białegostoku juniorów Sparta Dojlidy — Victoria.

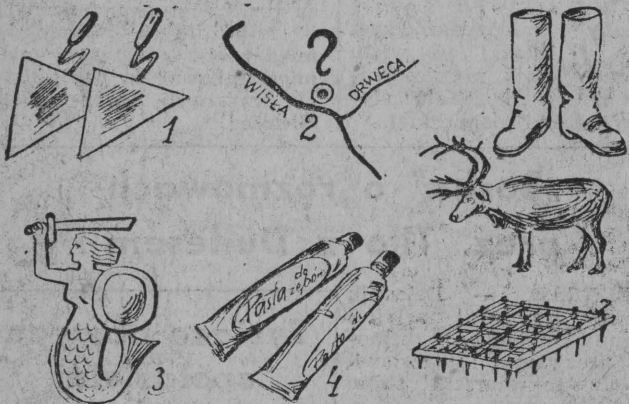
Rozrywki umysłowe (71)

ZGADYWANKA ILUSTROWANA

Wyrazy objaśniające znaczenie czterech rysunków należy napisać obok siebie, a następnie z wyrazów tych

trzeba wykreślić litery wchodzące w skład trzech słów, zilustrowanych z prawej strony ryciny.

Litery pozostałe, czytane razem, utworzą rozwiązanie.



JESIENNE DESZCZE (Szarada)

1. Na grobli trój-drugim coraz więcej błota, Czwarte-drugie-trzecie się świat wokół deszczem Cztery sześć-siódmiymi piękna jesień złota, Ścisnięte są serca melancholii dreszczem.
2. Na piątym i pierwszym smutku iza osiada, Gdy dziadek baje raz wspak pięć-siedem-szóstego. Purpurowej żagwi krwawy odbłask pada Na szyb oczodoły i na mroczną pustkę.

Termin nadsyłania rozwiązań: — 10-dniowy.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 69

1. Aleksander Fadiejew, 2. Buraki.

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie przynajmniej jednego zadania rozrywkowego wylosowali:

1. Jan Pietrasz, Niemczyn, p-ta Bombla, pow. Sokółka
2. Wanda Smoleńska, Borki, p-ta Prostki, pow. Grajewo
3. Stanisław Prokop, Białystok, ul. Żelazna 15/1
4. Józef Prokuda, Elk, Dzierżyńskiego 23
5. Stanisław Kopeczyński, Łomża, Senatorska 4/3
6. Marian Urban, w. Ostra Góra, p-ta Korycin, pow. Sokółka,

Wilkus wierszach

● Sobota i niedziela — to ostatnie dni, w których można zwieźć wystawę 5-lecia Akademii Medycznej im. J. Marchlewskiego.

● Jeszcze tylko dzisiaj można zgłaszać swój udział w wycieczce do Warszawy organizowanej przez PTT-K na wystawę Wypisankiego. Wyjazd z Białegostoku pociegiem specjalnym nastąpi w niedzielę o godzinie 4.20, a powrót o 23.30.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam okazjnie samochód marki „Fiat 1100” w dobrym stanie. Wiadomość: Białystok, Marchlewskiego 20. „Foto Miś”.

g 531-1

Przyjmę zdolnego, podrocznego do krawca na dokończenie nauki u pierwszorzędnego mistrza. Zgłaszać się: Warszawa, ul. Mokotowska 73 m. 9, Czapelski. g 528-1